Nro 212. ROK 1843. PONIEDZIAŁEK 18 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery. numer pojedyńczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Januaryusza M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Duchomił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej		Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27	8, 075	+ 5, 8	3, 14	Żaden	Chmury	
15	2		7, 991	13, 2	4, 42	Pł.Zachodni średni	Chmurno	
	10		8, 870	5, 9	3, 16	Wschodni słaby	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 2 Września.* —

Journal des Debats mówi. Z licznych przedmiotów rozpraw jakie od pewnego czasu prassa francuzka podejmuje, codzień więcej można się przekonać z jaką przezornością i niedowierzaniem należy przyjmować nowiny z morza i za morza, ze wszystkich punktów świata do nas przybywające i na jakie wystawia się pomyłki jeżeli się je przyjmuje bez rozwagi i pamięci. Najprzód była sprawa New foundlandu. Kilka opisów wynalazła w niéj coraz nowe fakta, które zebrały się w jeden bardzo smutny fakt, o którym nie mówiliśmy lekceważnie, choć to nam zarzucają, ale który rząd angielski równie jak i my opłakiwał, a my go dla tego tylko wzmiankujemy, aby wykazać jak szczerze prassa angielska, dziś jeszcze żal swój i smutek wyraża. Następnie doniesiono wiadomość o zaborze statku francuzkiego naładowanego bronią, przytrzymanego w Irlandyi, Okazało się później, że to było przeobrażenie się starej historyi wlokącej się od tygodnia w dziennikach angielskich i że rzecz szła o przytrzymanie nie francuzkiego statku lecz angielskiego. w kanale St Jerzego. A nadmieniamy że z tego względu dzienniki angielskie nie deklamowały przeciwko rządowi francuzkiemu, że go nie oskarżały, że chciał podburzyć Irlandyę, i że nawet nie objawiły podejrzenia, że p. Ledru Rollin. mandataryusz paryzkich radykalistów, usiłował przesłać do Dublina stary okręt naładowany zardzewiałemi strzelbami i staremi ładunkami. Dały nam przez to zdrową i rozsądną naukę. Nastąpiła sprawa konsula francuzkiego w Jerozolimie. W tym względzie roztropnie postanowiono czekać na dokładniejsze wiadomości. To już postęp, ulepszenie. W istocie dotąd nie mamy żadnych urzędowych doniesień względem téj sprawy; a w każdym razie jeżeli to prawda, że flaga francuzka została znieważoną, dobrze byłoby nie używać zaciekłych deklamacyi przeciwko rządowi tureckiemu, zwłaszcza, że nie potrzebaby rozwijać sił dla zmuszenia go do dania zadosyć uczynienia, gdyby jakie się należało.

Z rozpaczy rzucają się na O'Taiti i listowne zwyślenia królowéj Pomare. Większa część paryskich dzienników wyjęła dziś z pism Stanów Zjednoczonych, i podaje za nowy, rozbiór układu zawartego między królową O'Taiti i admirałem francuzkim Dupetit Thouars. Gdzieindziéj brakowało tylko rozsądku i pamięci. Nieszczęście okazało że to co nam podają za nowość, przed kilku miesiącami ogłoszone było we wszystkich dziennikach które dają nam dzisiaj drugą edycyę téj wiadomości. Nie użyjemy dla tego gatunku doniesienia nazwy techni-

cznéj jaka się ma przynależyt nadmieniamy tylko że układ zawarty między królową Pomarei admirałem Dupetit Thouars, miał już czas udać się do Ameryki i powrócić od czasu ogłoszenia i przez nas i przez tych wszystkich którzy go dziś za rzecz nową i nieznaną podają. Pozostaje list JKMci królowéj O'Taiti do JKMci królowej Wielkiéj Brytanii. Myśmy zamieścili ten historyczny dokument uważając go za bardzo niewinny. Gdyciażby był autentycznym nie większy by wpływ uczynił jak i fałszywy. Ton biblijny jakim się cechuje, dostatecznie objawia z jakiéj strony on wyszedł, równie śmiesznem jak niesprawiedliwém byłoby zwalać odpowiedzialność na rząd angielski za nieukontentowanie i intrygi misyonarzy metodystów. Powiedzieliśmy już i powtarzamy, że co się tycze stosunków internacyonalnych między Francyą i Anglią, stosunków między rządami, to jest takich, które istotną mają ważność, nie uważamy na to co się dzieje w Londynie. A nie widzieliśmy aby w parlamencie angielskim, w znoszeniach się między dwoma rządami poczynionych, okazał się jakikolwiek opis przeciw zaprowadzeniu francuzkiego protektoratu w Taiti. Prawda, że dzienniki angielskie czyniły nam zarzut,ześmy tylko protektorat w Taiti ustanowili, miasto prostego i wyraźnego objęcia w posiadanie, coby daleko było lepszém; ale to uczynić możemy kiedy tylko nam się podoba. Opozycya jaką polityka francuzka w Oceanii napotkała ze strony angielskiéj była opozycyą sekty a nie rządu. Nie będziem przecież domagać się u rządu angielskiego, aby zapieczętował drzwi (*Exeter Hallu*) i zabronił przemawiać zgromadzeniom protestanckim.

Dozwala on im przeciw sobie nawet występować, może więc dozwolić im występować przeciwko drugim. Jesteśmy dość silni, nie powinniśmy się więc lękać wzburzeń kilku iluminatów; i to zaszczyt naszego wieku, że te spory religijne mogą sobie istnieć nie zakłócając bynajmniéj stosunków politycznych między ludami. Za kilku sektarzy exaltowanych i zazdrosnych podyktowało dytyramb nowo nawróconéj królowéj O'Taiti. czyliż dla tego należy wygnać z wysp podległych francuzkiemu protektoratowi wszystkich cudzoziemców i wszystkich protestantów, jak to nam dzisiaj doradzają? Ale po tych znamionach poznajemy politykę radykalistów, zawsze gotowych pogwałcić swobodę którą zalecają. Widzimy dobrze, z tét mowy, coby nas czekało gdybyśmy kiedy popadli pod to ciężkie i zwierzęce jarzmo. Dla czegóż nie zacząć od nas samych? Czyliż we Francyi, w pośród nas, nawet w łonie izb prawodawczych, nie protestowano przeciw katolickiéj propogandzie rządu francuzkiego? Dla czegóż nie wypędzić i nie wysłać do Holandyi albo do Ameryki tych niepoprawionych różnowierców? Dla czegóż niepostanowić drugiego odwołania edyktu Nantskiego? Pierwsze tak nam było użyteczne! Nie rząd lepiéj pojmuje swobodę jak ci którzy się jéj apostołami głoszą. Przyrzekł on że wielkie zasady, jakie Francya pierwsza ogłosiła panować będą wszędzie gdzie francuzka chorągiew będzie powiewać, i potrafi on niewątpimy o tém utrzymując honor narodowy, utrzymać zarazem najszlachetniejszą, najzaszczytniejszą i najchwalebniejszą zdobycz dzisiejszego wieku, to jest wolność sumienia.

Czytamy w *Gazette de France*: Jeden ministerjalny dziennik wieczorny wskazuje obrot interesów odbyty wczoraj na giełdzie, i ruch ten przypisuje i dość znaczne podwyższenie z tąd wynikłe, wypadkowi w Treport, jako też pewności i przeświadczeniu że wzruszeni tym wypadkiem spowodowane nie wywarło szkodliwego wpływu na zdrowie Ludwika Filipa.

W tych faktach zawierają się ważne przedmioty do rozwagi. Można więc poznać jak głębokie było wzburzenie sprawione w instytucyi królewskiéj 1830 r., kiedy najmniejsze wzruszenia sprawione monarsze tron zajmującemu, wywiera wpływ na kurs publicznych papierów.

Mamy uchwałę izby stanowiącą dziedzictwo w domu Orleańskim, a dla wzmocnienia tego prawa postanowiono najsurowsze środki; można powiedzieć nawet bez przesady, że sfałszowano wszystkie zasady społecznego życia, od prawa stowarzyszenia się aż do sądów przysięgłych, dla utrzymania wybranéj dynastyi na wszystkie możliwe przypadki. Więcéj jeszcze, ponieważ śmierć xięcia Orleańskiego rozprzęgła te wszystkie kombinacye, pospieszono zapewnić następstwo do rejencyi, jak sądzono że zapewnione zostało następstwo tronu.

A jednak wszystkie te środki, do których policzyć trzeba wojsko urządzone i dowodzone przez królewiczów tron dziedziczących, warownie gotowe już do zamknięcia i zniszczenia stolicy, nie wystarczają jeszcze na obudzenie i utrzymanie zaufania kapitalistów, kiedy przypadek jaki zdaje się zagrażać życiu króla Ludwika Filipa. Czyliż tylko wypadki nadzwyczajne, jak naprzykład powóz w morze wpadający, mogą sprowadzić koniec panowania, za którym nie widzą już oni bezpieczeństwa dla swych kapitałów. Porządek natury czyliż co dzień dnia tego bliższym nie czyni? A jeżeli zaufanie interesów zależy od tego panowania,

czyliż rostropność nie wskazuje że już dawno czas przenieść je gdzieindziéj?

Oto są kwestye, jakie przedstawiamy sądowi wszystkich poczciwych ludzi, i mniemamy że nikt wątpić nie będzie o ich stosowności i ważności.

Gdzież więc, pytamy, można znaleść to bezpieczeństwo, które dla stronników istniejącego porządku rzeczy, polegało w opinii o indywidualnéj zdolności króla Luwika Filipa? Prosta bardzo odpowiedź na to pytanie: w szacownéj naszéj monarchii; kiedy instytucya królewska osłabła przez niezdolność albo chorobę królów, albo przez ich małoletność, sam naród występował w majestacie swej jedności, dla utrzymania Francyi w jéj godności i stopniu; jeneralne zgromadzenie stanów przedsiębrało wszystkie potrzebne środki na uwieczninie rządu. Tak więc reprezentacya narodowa, zawsze młoda i silna, zastępowała w czasach przesilenia słabnącą siłę władzy krolewskiéj. — Zaufanie interesów nie upadało, bo wszyscy czuli, że władza choć na chwilę zachwiana, nie upadnie; a jednakże w epokach, o których tu mówimy, istniał parlament złożony z wielkich urzędników korony i xiążąt, którzy sądzili że mają prawo i obowiązek utrzymać porządek i uszanowanie dla instytucyi narodowych.

Oto są zdarzenia, w których zgromadzenie monopoliczne nie może rzeczywiście zastąpić zgromadzenia narodowego. Gdyby izba mianowana przez 200,000 wyborców płacących podatki większe, tyle miała władzy, tyle powagi tyle potęgi co zgromadzenie mianowane przez wszystkich, wypadki mogące narazić na niebespieczeństwo życie króla Ludwika Filipa, nie wywierałyby żadnego wpływu na ruch papierów publicznych, bo wszyscy wiedzą dobrze że włonie téj izby istnieje większość za uwiecznieniem dynastyi, i że przychylność która podyktowała prawo rejencyi, znalazłaby się jeszcze może i na zapewnienie jego wykonania.

Wszystkim wiadomo także, że podobny zupełnie duch panuje w umysłach dwukroćstutysięcy wyborców monopolicznych, którzy są podstawą téj izby; ale trzeba powiedzieć, że przychylność tego zgromadzenia dla interesu dynastyjnego tak się okazała absolutna, prawo obywateli, publiczne swobody, mienie kontrybuentów tak często przez nie były poświęcane, że nie ma ono w opinii potęgi i władzy, jakieby posiadało gdyby rzeczywiście reprezentowało Francię.

Niepodobna więc, aby zaufanie publiczne w tę skierowało się stronę, skoro postrzeże jak nadwyrężoną została królewska instytucya. Ani konserwacyjna większość, ani opozycya złączona i przytłumiona, nie mogłyby panować i przeważyć burze polityczne gdyby jakie wybuchły i wstrzymać usiłowały reakcye na wyobrażenia, uczucia i prawa; które przytłumiano od lat trzynastu używaniem i nadużyciem potęgi prawodawczéj.

Nie mylemy się więc twierdząc że wypadek w Treport powinien zaraz bardziéj nakłaniać umysły rozważne do wstępowania na drogi, na które nieprzestajemy ich wzywac. Wyobrażenia sprawiedliwości, swobody i narodowości poszły już tym torem; teraz koléj na interesa, a mniemamy że one winny się pospieszyć.

Dzienniki angielskie ogłaszają treść listu napisanego przez królowę Pomare do królowéj Wiktoryi z prośbą o protekcyę przeciwko Francyi.

Królowa O'Taiti oświadkza że nigdy nie uznała francuzkiego protektoratu. Prosi ona angielskiego rządu, aby jéj przysłał wojenne okręty, któreby się nią opiekowały.

Ten stan rzeczy mógłby sprowadzić ważne trudności, gdyby rząd angielski przyjął prośbę i udzielił żądaną pomoc, a trudności te wynikłyby z wahania się francuzkiego gabinetu, który raz jeszcze chciał się trzymać średniego środka, i zamiast po prostu zająć wyspy O'Taiti, poprzestał tylko na zaprowadzeniu tam swego protektoratu.

G R E C Y A.

Pyreus 21 *Sierpnia.* Dotąd trwają ciągle redukcye w gospodarstwie państwa, W prawdzie zapomocą takowych udało się zebrać 500000 fr. na rachunek procentów, umorzenia zapewnionéj pożyczki w Paryżu tak że cała tegoroczna wypłata około miliona wynosi, lecz jeżeli rząp zechce co do grosza wypłacić, to pomimo redukcyi ogromnych nigdy tego nie dokaże. Teraz zmniejszają pensye proffessorom tak szkół jak uniwersytetów, niektórym podawano dymisyę, innym zmniéjszono miesięczną płacę, co przy szczupłéj pensyi i przy tém, że uczniowie za kursa nie płacą, bardzo dotkliwém jest dla nauczycieli. Zyskane na tém korzyści czynią rządowi około 27.000 drahm; oprócz tego nauczycielom szkół wiejskich odjęto pensye a odtąd płaceni być mają od gmin, czyni to około 12,000 drahm.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 14 do dnia 15 Września.

Kotkowski Józef, Wojciechowski Bruno, Wojciechowski Józef, Boduszynski assesor, Romer ob., Pechowski

Kała Jas ob., z Polski; — Wojciechowski Tytus ob., Heatz John, Russanowska' Pelagia ob., Wodzicki Franciszek hr., Chołonowska Józefa hr., Wodzicka Zofia hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Łuczycka Bronisława ob., Dybowska Brygitta, Lawia Salwator, Zingi Antoni, Déczeuse Anna Sobolewski Tadeusz ob., Wojciechowski Józef ob., do Polski; — Fischer Otto, Bajatti Jerzy, Fouton Katarzyna ob., Kiciński Bruno hr., Tarnowska hr., do Galicyi; — Skulimowski ob., Gross, Baroncz, Bieczyńska Wiktorya ob., Klinska Marya ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 8432.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości iż w biórach Wydziału odbędzie się licyta *in minus* przez opieczętowanie deklaracye na dostawę furażu dla Żandarmeryi i koni pociągów skarbowych, oraz słomy dla milicyi na posłanie w roku 1844 potrzebnyt ilość oswa na cały rok około korcy 1495. Siana około centnarów 1935, funtów 20, słomy około centnarów 1970, funtów 26 wynosi, która ostatecznie przed zawarciem kontraktu oznaczoną zostanie. Cena owsa korca jednego od kwoty złp. 6, siana centrara od zł. 2, a słomy centnar od złp. 1 gr. 18 za *pretium fisci* oznacza się. Życzący sobie przeto podjąć się tej dostawy razem lub w szczególności, zechcą najdalej w d. 30 b. m. od godziny 11 do drugiej złożyć na ręce Senatora w Wydziale Spraw W. i P. Prezydującego deklaracyą obejmującą cenę za którą niżej od ustanowionej wyżej ceny potrzebną ilość owsa, siana i słomy dostarczyć podejmują się przy złożeniu na deklaracyi swiadectwa kassy głównej jako *vadium* w kwocie złp. 1450 na ogólną dostawę lub szczegółową co do owsa złp. 800, co do siana zł. 400, a słomy złp. 350 złożone zostało. O warunkach dostawy każdego czasu w biórach wydziału bliższą wiadomość powziąść można.

Kraków dnia 9 Sierpnia 1843 r.

Senator Prezydujący.
KOPFF.

Referendarz L. *Wolff.*

Nro 8322.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnej wiadomości; że na dnia 26 Września r. b. odbędzie się w biórach Wydziału Spraw W. i P. licytacya *in minus* na wypuszczenie w przedsiębiorstwo: *a)* wymurowania dwóch mostów sklepionych w wsi Rybny w drodze przez Rybnę, sanwę ku Zalesiowi, Tenczynkowi i Krzeszowicom, za kwotę wyanlagowaną złp. 1740 gr. 19 i dni pomocnych ciągłych 189; pieszych 860 i *c.* wybudowania mostku w wsi czułowku, czego koszta na złp. 455 gr. 18 dni ciągłych 78, pieszych 169 wyangulowane zostały. Chęć licytowania mający zaopatrzyć się winni w *vadium* co do pierwszego przedsiębiorstwa w kwocie zł. 180, co do drugiego w kwocie złp. 50. Bliższa wiadomość o szczegółowych warunkach w biórze Wydziału powziętą być może.

Kraków d. 13 Września 18...

Senator Prezydujący
KOPFF.

(2) Referendarz L. *Wolff*

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanej zawiadomiają, iż od fantu korali niei 4 lutów 21¾ ważących d. 10 Września 1841 r. do N. 95 pod Literą S... w banku pobożnym zastawionego według oświadczenia zgłaszającej się o wykupienie tegoż osoby, kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich interes w tem mających, aby o wykupienie tego fantu najdalej do dnia 1 Listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym fant rzeczony, osobie zgłaszającej się, po tem przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków d. 16 Maja 1843 r.

Stachowicz K. P. B.

(3r.) X. Serafin *Piątkowski* P. B. P.